

Sprawozdanie z uroczystości jubileuszowych ku czci
ks. prof. Józefa Niewiadomskiego – Dziekana Fakultetu Teologii
Katolickiej Uniwersytetu Innsbruckiego

Polacy chętnie podkreślają, że są narodem, który wydał wielu wybitnych synów i córek. Można podawać różne przykłady z przeszłości jak i współczesności. Jednym z owych „wybitnych Polaków” jest ks. prof. Józef Niewiadomski, od blisko 40 lat zamieszkujący na ziemi austriackiej, który znany jest jako teolog, profesor, kaznodzieja i od 2004 r. Dziekan Fakultetu Teologii Katolickiej Uniwersytetu Innsbruckiego.

W dn. 11 marca 2011 r. w *Kaiser-Leopold-Saal (Sali Cesarza Leopolda)* w budynkach tamtejszego wydziału teologicznego miały miejsce uroczyste obchody ku czci ks. Józefa Niewiadomskiego z okazji 60. urodzin. Przybyło ok. 300 gości. Wśród nich, obok lokalnych osobistości świata nauki, kultury, polityki, ludzi Kościoła, na czele z miejscowym ordynariuszem bp. Manfredem Scheuerem, obecni byli także goście z Polski. Przede wszystkim należy wspomnieć starszego brata ks. Niewiadomskiego, jego małżonkę oraz ich cztery córki. Przybyli również inni rodacy, w tym pochodzący z Kościerzyny ks. prałat Andrzej Krzyżan, który studiował razem z ks. Niewiadomskim w Tyrolu i od wielu lat jest duszpasterzem w innsbruckich szpitalach. Rozpoczęcie imprezy przewidziano na godz. 17.00. Już ok. godz. 16. zaczęli pojawiać się pierwsi goście. Ks. Niewiadomski witał przybywających, poświęcając im jednocześnie czas na krótką, serdeczną rozmowę.

Impreza została poprowadzona przez byłych studentów, a obecnie współpracowników ks. Józefa Niewiadomskiego – Nikolausa Wandingera i Petre Steinmair-Pösel. Towarzyszył jej pokaz multimedialny, który został przygotowany przez Dietmara Regensburgera, jednego z pracowników naukowych fakultetu. Był on utrzymany w konwencji przedstawienia operowego, co korespondowało z życiową pasją ks. Józefa Niewiadomskiego, którą – oprócz nauki – jest opera. W ramach pierwszej odsłony zaprezentowano hasło przewodnie jubileuszu – *60 Jahre Józef Niewiadomski. Ein musikalisches Geburtstagsdrama in fünf Akten (60 lat Józefa Niewiadomskiego. Muzyczny dramat urodzinowy w pięciu aktach)*.

Akademia rozpoczęła się od wystąpienia chóru studentów fakultetu pod dyktando Hansa Brandla. Szczególnymi brawami nagrodzono pierwszy utwór, w ramach zakończenia którego wyśpiewano słowa „vivat Niewi”, które odnoszą się



W gronie byłych doktorantów (Innsbruck, lato 2007 r.). Od lewej: ks. Roland Tamás (Węgry), Thomas H. Böhm (Niemcy), ks. Wojciech Gałda (Polska), ks. Józef Niewiadomski, Petra Steinmair-Pösel z synem Benedyktem (Austria), Stefan Huber (Austria), Maximilian Paulin (Austria), ks. Adam Romejko (Polska).

do popularnego określenia ks. Niewiadomskiego używanego przez studentów i nie tylko. Później, w czasie muzycznych przerw, występowały: Laura Faig (sopran) i Hisako Yoshikawa (fortepian) z utworami lubianych przez ks. Niewiadomskiego kompozytorów, tj. Vincenzo Belliniego i Giacomo Pucciniego.

Uroczyste przemowy rozpoczęli: prof. Karlheinz Töchterle, rektor uniwersytetu w Innsbrucku, oraz bp Manfred Scheuer. Odnosząc się do sposobu bycia ks. Józefa Niewiadomskiego, rektor określił go mianem *unglaublich stimmiger Mensch*, w czym nawiązał do „dramatycznej wielogłosowości” ujawniającej się w licznych wystąpieniach ks. Niewiadomskiego. Porównał go do sofisty, który w najwyższym stopniu opanował sztukę retoryki, do *oratora perfectus* na wzór Cyncerona. Nie jest on kimś, kto sprzedaje ładnie opakowany, a faktycznie niewiele wartą towar, lecz obok zewnętrznej atrakcyjności zapewnia także cenną zawartość. Umiejętność łączenia bycia wybitnym naukowcem z organizacyjną sprawnością to – zdaniem rektora – coś cennego dla uniwersytetu, który nie tylko funkcjonuje w sposób godny pochwały, lecz jednocześnie jest rozslawiany w kraju i za granicą. Kończąc wystąpienie prof. Töchterle pocieszył ks. Niewiadomskiego, że „sześćdziesiątka” nie jest taka straszna. On ma to już za sobą i dobrze mu z tym.

Bp Manfred Scheuer podkreślił, że ks. Józef Niewiadomski jest specjalistą w wielu dziedzinach teologicznych, szczególnie w wypracowanej z inspiracji René Girarda przez Raymunda Schwagera teologii dramatycznej. Jednym z tematów, który – zdaniem biskupa – ks. Niewiadomski w interesujący sposób podejmuje w swych wystąpieniach jako wykładowca i kaznodzieja jest kwestia nieba i piekła. Biskup zwrócił uwagę na specyficzny *image* ks. Niewiadomskiego, w tym na charakterystycznie ułożoną fryzurę oraz wąsy. Ks. Niewiadomski jest otwarty na trendy współczesności. Bada m.in. problemy ujawniające się w świecie współczesnych mediów, potrafiąc jednocześnie zdobyć się na krytyczne spojrzenie. Jest tolerancyjny, nie odrzuca z góry. Odnosząc się do jubileuszu 60. urodzin bp Scheuer stwierdził, że w ten oto sposób ks. Niewiadomski wszedł w wiek mądrości.

Kolejne przemówienia zostały uporządkowane wg pięciu aktów, nawiązując do uprawianej przez ks. Józefa Niewiadomskiego teologii dramatycznej. W ramach pierwszego aktu przedstawiono życie ks. Niewiadomskiego¹. Rozpoczęto od prezentacji zdjęć z ks. Niewiadomskim, począwszy od dzieciństwa, przez młodość do okresu dojrzałego. Wyboru fotografii dokonał ks. Andrzej Krzyżan. Prezentacji towarzyszyła muzyka Fryderyka Chopina. Pomimo że na oglądanych fotografiach odbijała się bieda wschodniej Polski, to jednak możnabyło dostrzec oznaki nadziei, których wyraźnym nośnikiem była przestrzeń kościelna.

Andrea Palaver, wieloletnia przyjaciółka ks. Niewiadomskiego, małżonka pracującego na fakultecie teologicznym prof. Wolfganga Palavera, odniosła się do wakacji, które pracownicy fakultetu spędzają wspólnie wraz ze swymi rodzinami. Inicjatorem tej formy wypoczynku był o. Raymund Schwager, który oczekiwał, że będzie to czas połączenia działalności intelektualnej z relaksem. Obecność dzieci sprawiała, że niejednokrotnie było to niemożliwe. We wspólnych, corocznych wyjazdach do Toskanii (Włochy), brał także udział ks. Niewiadomski. Andrea Palaver odnosząc się do faktu, że ks. Niewiadomski wcześniej stracił rodziców, zwróciła uwagę, że doświadczenie to przełożyło się na cechę ks. Niewiadomskiego, którą jest gotowość i chęć pomagania innym. Postawa ta nie odnosi się wyłącznie do krewnych, lecz także do spotkanych przy różnych okazjach, szczególnie zaś w ramach pracy na fakultecie teologicznym.

Markus Hofer, działacz katolicki z Diecezji Vorarlberg, odniósł się do „miłości” ks. Józefa Niewiadomskiego – opery – i stwierdził, że ks. Niewiadomski to Maria Callas teologii dogmatycznej. Tak jak słynną śpiewaczkę chwalono za to, że potrafiła wydobyć coś więcej niż to, co zostało zapisane w nutach, tak ks. Niewiadomski nie skupia się na tym, co powierzchowne, lecz potrafi wnikać w głębie problemu i z sukcesem wydobyć go na zewnątrz.

¹ Więcej nt. życia i działalności ks. Józefa Niewiadomskiego zob.: A. Romejko, *Ks. prof. Józef Niewiadomski – współtwórca teologii dramatycznej na uniwersytecie w Innsbrucku*, „Rocznik Polonii” 2005, nr 1, s. 83-87. Artykuł w wersji elektronicznej zob.: http://www.romejko.edu.pl/content/pdf/05_romejko_niewiadomski.pdf (odczyt z dn. 15 marca 2011 r.).

Drugi akt jubileuszowych uroczystości poświęcony został ks. Józefowi Niewiadomskiemu jako duszpasterzowi i kaznodziei. Ks. Niewiadomski to kaznodzieja znany i popularny w Innsbrucku a także poza nim. Elizabeth Rathgeb, od 2004 r. kierująca Wydziałem Duszpasterskim Diecezji Innsbruckiej, przypomniała funkcje duszpasterskie pełnione przez ks. Niewiadomskiego w miejscowej diecezji. Odniosła się do jego aktywności jako duszpasterza „od mediów”, prezentując jednocześnie artykuł, który ukazał się dwa dni wcześniej, w środę popielcową, w regionalnym dzienniku „Tiroler Tageszeitung”². Wspomniała specyficzny sposób głoszenia kazań – prowokujący, który jednych gorszy, drugich zaś przyciąga³. Inna interesująca inicjatywa, która została przywołana przez Rathgeb, to *Theologie am Marktplatz* (*Teologia na rynku*). Jej inicjatorzy postanowili, aby w jednym z centrów handlowych Innsbrucka zapraszać kupujących do dyskusji na tematy teologiczne. Zastanawiano się, kto mógłby to poprowadzić. Zwrócono się do ks. Niewiadomskiego, który z postawionego mu zadania wywiązał się wzorcowo. Rathgeb przypomniała, że specyficzna wymowa ks. Niewiadomskiego, tj. szybkość wypowiedzianych słów, stała się okazją do nazwania go *Maschinengewehr Gottes* (*karabin maszynowy Pana Boga*).

Ks. Peter Fritzer, rektor kościoła jezuickiego w Innsbrucku, który popularnie określany jest mianem uniwersyteckiego, w serdecznych słowach ocenił działalność kaznodziejską ks. Józefa Niewiadomskiego. Zwrócił uwagę, że kazania głosi on nie tylko słowami, lecz „całym sobą”. Msze św., którym przewodniczy, oraz głoszone kazania przyciągają wielu wiernych, w tym profesorów miejscowego uniwersytetu.

Tematem trzeciego aktu była osoba ks. Józefa Niewiadomskiego jako nauczyciela i przełożonego. Najpierw wystąpili Wilhelm Guggenberger, pro-dziekan ds. studiów, oraz Gabriele Winkler, kierowniczka dziekanatu, którzy w dialogowanej formie przedstawili kim, a przede wszystkim jaki jest ich szef. Podkreślono jego cechę, którą jest obdarzanie współpracowników zaufaniem. Z poznawczego punktu widzenia interesująca była uwaga Guggenbergera nt. pochodzenia ks. Niewiadomskiego. Podkreślając polski bałagan oraz naznaczoną gospodarką planową mentalność, wykazał się on stereotypowym myśleniem „człowieka Zachodu”. Kolejnymi mówcami byli doktoranci ks. Niewiadomskiego – pierwszy i ostatni – Ludwig Ecker i Karin Peter. Ecker określił ks. Niewiadomskiego mianem wizjonera, który biega z zamkniętymi oczyma. Wspomniał o zainicjowanym przez ks. Niewiadomskiego w Linzu, miejscu jego poprzedniej pracy, *Girard Lesekreis* (*Girardowskim kręgu czytelnicy*). Na temat „biegania” mówiła także Karin Peter. Ks. Niewiadomski w czasie pro-

² „Auch das Fasten wird konsumiert“. *Der Innsbrucker Theologie-Dekan Józef Niewiadomski über Hungern als Selbstzweck, Fastenhotels „für Genießer“ – und die neue Unkultur des vorschnellen Aburteilens*, „Tiroler Tageszeitung“, z dn. 9 marca 2011 r., s. 3.

³ Por. antologię kazań ks. Józefa Niewiadomskiego: *Den Frommem ein Skandal. Provozierende Predigten* (Regensburg 1991).

wadzonych wykładów, nierzadko z zamkniętymi oczyma, krąży dookoła znajdującego się na katedrze biurka. Studenci obawiają się, że spadnie z podestu, co jednak do tej pory nie miało miejsca. Karin Peter przypominała gościnność ks. Niewiadomskiego, w tym zwyczaj zapraszania doktorantów i magistrantów na przyjęcie na zakończenie roku akademickiego, z którego nikt nie wychodził głodny ani spragniony. Trzeci akt zamknęli studenci ks. Niewiadomskiego, którzy zwrócili się do niego ze słowami podziękowania.



Na jednym z przyjęć w domu u ks. Józefa Niewiadomskiego w Innsbrucku.
Obsługuje sam Gospodarz.

Kolejny akt stał pod znakiem uprawianej przez ks. Józefa Niewiadomskiego teologii dramatycznej. Roman Siebenrock, innsbrucki dogmatyk, w poetyckiej formie zaprezentował teologię ks. Niewiadomskiego. Przywołał jego „umiłowaną” parafrazę łacińskich słów, w których mowa jest o tym, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Ową „eklezyjalną rzeczywistość” ks. Niewiadomski dostrzega w świecie współczesnych mediów, gdy mówi: „extra media nulla salus est”⁴. Przywołano także inne określenie, które ks. Niewiadomski chętnie używa, a mianowicie *österliche Augen* (*wielkanocne oczy*).

⁴ Por. J. Niewiadomski, *Extra media nulla salus?*, „Theologisch-praktische Quartalschrift” 1995, nr 143, s. 227-245; tenże, *Extra Media Nulla Salus? Attempt at a Theological Synthesis*, w: *Passions in Economy, Politics and Media. In Discussion with Christian Theology*, red. W. Palaver. P. Steinmair-Pösel, Wien 2005, s. 489-508.

Czwarty akt zakończono prezentacją opracowania dedykowanego ks. Józefowi Niewiadomskiemu: *Im Drama des Lebens Gott begegnen. Einblicke in die Theologie Józef Niewiadomskis*. Krótko przedstawiono strukturę książki oraz poszczególne artykuły i ich autorów⁵. Część pierwsza *Mensch, Seelsorger, Prediger* (Człowiek, duszpasterz, kaznodzieja) poświęcona została życiu i działalności ks. Niewiadomskiego. W kolejnych zawarto uporządkowane tematycznie artykuły, w których odbijają się idee uprawianej przez ks. Niewiadomskiego teologii dramatycznej. Na zakończenie opublikowano (po polsku oraz w niemieckim tłumaczeniu) wiersz ks. Jana Twardowskiego pt. *Spieszmy się*.

Końcowe wystąpienie ks. Józefa Niewiadomskiego stanowiło piąty akt „jubileuszowego dramatu”. Nawiązując do pochwał, które wypowiedziano pod jego adresem, stwierdził, że nie zdarzyło się jeszcze, żeby ktoś został za życia kanonizowany. Podkreślił, że uprawianie teologii jest czymś wspaniałym, co może dać wiele satysfakcji. Wspomniał miejsce swego pochodzenia – wschodnią Polskę – i wielką biedę tam panującą. Odnosił się do innego aspektu biedy, która go dotknęła – do śmierci rodziców. Początkowo zajmował się nim starszy o sześć lat brat. Wspomnienie osoby brata, obecnego na jubileuszowych obchodach, zostało podkreślone wypowiedzianymi w języku polskim słowami wdzięczności: „Dziękuję nie tylko za to, że przyjechałeś, ale za to, że jesteś”. Ks. Niewiadomski wyznał, że miał w życiu szczęście – spotykał ludzi, którzy zawsze go życzliwie przyjmowali – i w Polsce, i w Austrii.

Jako ostatni wystąpił prof. Wolfgang Palaver, który był inicjatorem obchodów jubileuszowych. Wyraził podziękowanie jubilatowi, zebranym a także sponsorom. Następnie zaprosił obecnych na przyjęcie. Podsumowując można stwierdzić, że uroczystości ku czci ks. Józefa Niewiadomskiego były udane. Należy podkreślić, że zostały one przygotowane a następnie zrealizowane starannie i jako takie były z pewnością źródłem wielkiej satysfakcji obecnych.

ks. Adam Romejko
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

⁵ Jednym z nich jest autor niniejszego sprawozdania. Zob.: A. Romejko, *Ein Jagdflieger oder ein Klempner? Zwischen dem Mythos und der Realität der polnischen Gemeinschaft in Großbritannien*, w: *Im Drama des Lebens Gott begegnen. Einblicke in die Theologie Józef Niewiadomskis*, red. N. Wandering, P. Steinmair-Pösel, Wien 2011, s. 560-576.